



Samorządna Rzeczpospolita

W większości regionów Solidarność wystawia kandydatów w wyborach samorządowych lub rekomenduje osoby, które popiera. Najmocniej zaakcentowała swoją niezależność w Gorzowie Wielkopolskim, gdzie powołała własny komitet wyborczy i wystawiła kandydata na prezydenta miasta. Solidarność Regionu Gorzów Wlkp. przeprowadziła sondaż na grupie 1800 osób z całego województwa. Okazało się, że aż 27 proc. mieszkańców miasta oczekiwało, że związek wystartuje w wyborach. Zdecydowanie zaangażował się w kampanię wyborczą także Region Toruńsko-Włocławski. Tu doszło do porozumienia z PiS-em, bo kandydaci „S” otrzymali dobre miejsca na listach. Przedstawiamy na łamach TS fragment samorządnej Rzeczpospolitej Solidarności, czyli miejsca gdzie Solidarność wystawi swoich kandydatów, bo w całym kraju członkowie związku kandydują do władz samorządowych różnych szczebli. Ich doświadczenie związkowe jest dla samorządów bezcenne. ■

Komentarz tygodnia



Marek Lewandowski

Kraina nędzy i wyzysku

Jak podaje GUS tylko co trzecia osoba w mikrofirmach ma stały etat, a przeciętne wynagrodzenie wynosi zaledwie 2140 zł brutto. To blisko połowę mniej niż w całej gospodarce.

O czym mówimy? Mikrofirma to podmiot zatrudniający do 9 osób. W Polsce jest ok. 1,7 mln takich firm i zatrudniają ponad 3,44 mln osób. Osiągnęły w ubiegłym roku ponad 840 mld przychodów z działalności gospodarczej.

Co te dane oznaczają? Jeden wielki dramat. Hołubiony przez wszystkich tzw. mały biznes, któremu przypisuje się dominujący udział w wypracowywaniu krajowego PKB, to tak naprawdę obszar bez zasad. Dżungla, gdzie silniejszy bezwzględnie wyzyskuje słabszego. Głównie na dwa sposoby.

Po pierwsze etat. W całej gospodarce stałe angażuje ma połowa zatrudnionych, a więc w mikrofirmach dramat – jeszcze mniej, zaledwie 1/3. Reszta to etaty terminowe i śmieciówki. Nie ma zasad. Szara strefa, omijanie prawa pracy, łamanie standardów BHP. Co więcej, przy takiej liczbie firm jakakolwiek kontrola legalności zatrudnienia to fikcja. I ma to swoje konkretne skutki. Najwięcej małych firm zajmuje się handlem, naprawą samochodów i budownictwem. I to właśnie branża budowlana jest liderem w liczbie wypadków przy pracy, w tym wypadków śmiertelnych.

Po drugie wynagrodzenia. Przeciętne jest blisko o połowę niższe niż w całej gospodarce. Jak czytamy w informacji GUS, najmniejsi wciąż przeciętnie płacą najmniej. Nawet najwyższe zarobki w branży informatycznej to zaledwie 3,3 tys. zł. Jeśli zestawimy to z przychodami, zobaczymy, że z tych 840 mld przychodów pracownikom przedsiębiorcy w formie wynagrodzeń i ubezpieczeń zapłacili zaledwie 10 mld.

Gdy czytam te dane od razu na myśl przychodzi mi Cezary Kaźmierczak, prezes Związku Pracodawców i Przedsiębiorców, który w dużej mierze reprezentuje takich właśnie – za przeproszeniem – pracodawców. Cemu on? Jego kariera medialna zaczęła się od stwierdzenia, że ma w dupie polskie prawo i powszechnie namawia, by je łamać. A to, że na szkodę i krzywdę kilku milionów ludzi? Drobiazg. ■

Wzmocnienie społecznego poparcia



Jerzy Kłosinski

Solidarność w regionach wystawia swoich kandydatów do wyborów samorządowych. Nie są to decyzje odgórne władz związku, czyli Komisji Krajowej. Podejmują je liderzy regionalni, kierując się szansą wpływania na relację pracodawca–pracownik, w wypadku zasiadania na różnych szczeblach władz samorządowych. Pamiętajmy, że obecnie władze samorządowe są de facto pracodawcą dla ogromnej rzeszy pracowników, a często ten pracodawca łamie prawo pracy lub lekceważy zasady dialogu społecznego. Choćby ostatni przykład, gdy dyrekcja szpitala powiatowego w Zawierciu wysłała pielęgniarki do segregacji śmieci, zamiast pracy w szpitalu przy pacjentach, bo chciano je nauczyć porządku. Kandydaci Solidarności lub popierani przez nią, mają duże doświadczenie w zakresie społecznego zaangażowania, dobrze znają problemy regionów i środowisk lokalnych, gdzie startują do samorządu. W wypadku ich wybrania, będą ważną grupą nacisku, tam oczywiście, gdzie Solidarność regionalna zdecydowała się wystawić swoich przedstawicieli. Tu występuje duże zróżnicowanie, bo są regiony, które w ogóle zrezygnowały z tej formy aktywności obywatelskiej, i są takie, które mocno w tym uczestniczą. Mimo tego, wybory 16 listopada będą istotnym etapem dla samego NSZZ Solidarność, wzmocnienia jego siły i społecznego poparcia. ■

Protest głodowy w Solino

Od 21 października trwa protest głodowy pracowników Inowrocławskich Kopalń Soli Solino. O rozpoczęciu głodówki zdecydowało m.in. wypowiedzenie załódze przez zarząd spółki Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Protestujący nie zgadzają się na niekorzystne zmiany warunków pracy i płacy, które pracownikom przedstawia pracodawca.



Eventy nie zastąpią muzeów

Drabina feudalna – tak pracownicy muzeów określają system zależności obowiązujący w instytucjach kultury. Muzealnicy oceniają swoją sytuację jako dramatyczną i domagają się natychmiastowego zwiększenia płac i dotacji dla swoich placówek oraz wstrzymania prac legislacyjnych nad uwolnieniem zawodu muzealnika. Zorganizowane przez mazowiecką Solidarność protesty odbyły się 28 października w trzech punktach stolicy. Uczestniczyli w nich przedstawiciele kilkunastu placówek muzealnych.

Czas na ucywilizowanie polskiej pracy

Piotr Duda wygłosił 27 października w Stalowej Woli wykład podczas konferencji naukowej „Globalizacja – jak z nią żyć?”. Spotkał się też ze związkowcami w siedzibie Zarządu Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ Solidarność.



Stałe felietony zamieszczają:



Cezary Krysztopa – w swoim prześmiewczym felietonie twierdzi, że urodził się winny, bo – jak wyjaśnia, i nie ma w tym wyjaśnianiu nic seksistowskiego: „mężczyźni rodzą się winni i żyją po to, żeby przeproszać. Prawda, że przy takim założeniu wszystko staje się jasne i oczywiste? Jeśli mężczyzna szybko pojmie działanie

tego mechanizmu, ma szansę na przemknięcie się przez życie. Jeśli nie, jego życiowa droga będzie usłana dziurami, mijankami, korkami, przejazdami kolejowymi, fotoradarami, mandatami i uporczywymi kontrolami drogowymi. Nie ma trzeciej drogi”.



Jerzy Kłosiński



Ryszard Bugaj



Mieczysław Gil



Stanisław Żaryn



Jan Pietrzak



Marek Jan Chodakiewicz

§ Porad prawnych udzielają eksperci związkowi. W tym wydaniu TS następujące tematy: zwolnienia od pracy związane z działalnością związkową, szczególna ochrona stosunku pracy w organizacji międzyzakładowej, niedozwolone klauzule umowne.



Nie zabijajcie firmy!

Rząd chce podzielić jedyną firmę kolejową w Polsce, która obsługuje szeroki tor. Związkowcy uważają, że doprowadzi to do masowych zwolnień. Zapowiadają walkę.

Relikwie ks. Jerzego – niezwykły wywiad z s. Laurencją

S. Laurencja Fabisiak opowiada niezwykłą historię jak zaraz po śmierci ks. Jerzego zebrała i ukryła relikwie dopiero co zamordowanego przez funkcjonariuszy SB ks. Jerzego: – Był to 1984 r. W późnych godzinach wieczornych, 30 października, do Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w Białymstoku przywieziono na sekcję zwłok ciało umęczonego ks. Jerzego Popiełuszki. Dr medycyny Jan Szrzedziński, zatrudniony w medycynie sądowej jako analityk toksykolog, skontaktował się z ks. Jerzym Giształowiczem, duszpasterzem akademickim przy kościele św. Rocha w Białymstoku w celu omówienia możliwości ukrycia szczątków organów śp. ks. J. Popiełuszki. Wówczas taka decyzja wymagała heroicznej odwagi. Stawiała na szali życie i śmierć. I udało się. Szczątki organów po raz pierwszy ukryła ta szkatułka. Odtąd stała się niemyim świadkiem męczeńskiej krwi wielkiego kapłana.



Wybory na Ukrainie. Opcja prozachodnia w państwie oligarchicznym

Przedterminowe wybory parlamentarne na Ukrainie wygrały ugrupowania prozachodnie – Front Ludowy premiera Arsenija Jaceniuka i przewodniczącego parlamentu Ołeksandra Turczynowa oraz prezydentki Blok Petra Poroszenki. Stwarza to możliwość wyłonienia stabilnego rządu, który jest Ukrainie bardzo potrzebny.

Ponadto w każdym numerze oprócz tematyki związkowej i społecznej: gospodarka, historia, kultura, sport, krzyżówka i wiele więcej...

Głodówka w Solino. Będzie pikietą przed URM

Kolejne dni głodówki Inowrocławskich Kopalń Soli Solino. W chwili obecnej w proteście bierze udział 9 osób. Są coraz słabsi, ale nie zamierzają przerywać protestu. Popiera ich 90 proc. załogi. Pozostali czekają na swoją kolejkę. Głodujących związkowców odwiedzili w czwartek górnicy z SK Węgla Kamiennego NSZZ Solidarność.

Tymczasem związkowcy z PKN Orlen oraz z grupy kapitałowej zapowiadają pikietę pod Kancelarią Szefa Rady Ministrów. – Chcemy przy tej okazji uświadomić panią premier, że w spółce skarbu państwa dzieją się takie rzeczy jak mobbing, nieprzestrzeganie praw pracowniczych – mówi Jerzy Gawęda, przewodniczący zakładowej Solidarności w Solino.

Pikieta planowana jest na 5 listopada. Związkowcy chcą zwrócić uwagę na planowaną niekorzystną zmianę systemu zmianowego w PKN Orlen i Anwilu z obecnego pięcibrygadowego na czterobrygadowy oraz na wypowiedzenie

pakietu gwarancji socjalnych Solino.

– Pakiet był podstawowym dokumentem, na bazie którego prywatyzowano zakład pod kątem budowania podziemnych magazynów ropy i paliw, w których złożono strategiczne rezerwy państwa. Musimy wreszcie zacząć rozmawiać o tym czy spółka będzie tworzyła podziemne magazyny na ropę i paliwa, ponieważ w tej chwili magazyny nie spełniają roli, do której zostały przeznaczone – tłumaczy Gawęda. – Podejmiemy rozmowy tylko wtedy, kiedy pojawi się przedstawiciel strony rządowej. Czekamy na rozwój wydarzeń.



fot. I. Stachel

Przypominamy. W maju zarząd spółki wypowiedział układ zbiorowy pracy i zaproponował niekorzystne dla górników warunki. W tej chwili pracownicy firmy otrzymują do podpisania porozumienia zmieniające warunki pracy i płacy. Odrzucenie propozycji pracodawcy będzie równoznaczne z utratą pracy. Do strajku głodowego 21 października przystąpiło 8 związkowców z Solidarności, Solidarności 80 oraz Związku Zawodowego Górni-

ków, w tym przewodniczący zakładowej Solidarności i Solidarności 80. Żądają odwołania zarządu Solino S.A., zaprzestania zastraszania, przywrócenia do pracy zwolnionego pracownika oraz przywrócenia i przestrzegania zakładowego układu zbiorowego pracy oraz powołania niezależnej od PKN Orlen (właściciel Solino) rządowej komisji do oceny sprawności stanu układu logistycznego magazynów ropy i paliw. ■

Strajk zakończony. Są gwarancje prezesa PKP Cargo

Porozumieniem podpisanym pomiędzy Komitetem Protestacyjnym a prezesem PKP Cargo S.A. zakończył się strajk okupacyjny w wielkopolskim oddziale PKP Cargo.

– Otrzymaliśmy gwarancję prezesa, że siedzibą Zachodniego Zakładu Spółki pozostanie Poznań – mówi Mieczysław Cykman, przewodniczący zakładowej Solidarności. – Nie planuje się też zmian restrukturyzacyjnych. Na chwilę obecną jesteśmy usatysfakcjonowani na tyle, by przerwać okupowanie siedziby spółki.

Cykman wyjaśnia, że trzy postulaty z siedmiu zgłoszonych podczas strajku są przedmiotem sporu zbioro-

wego, w które weszły centrale związkowe. W związku

z tym w pod siedzibą spółki w Warszawie 6 listopada odbędzie się manifestacja.

Przypominamy. W poniedziałek w wielkopolskim od-

dziale PKP Cargo rozpoczął się strajk okupacyjny. Trzy centrale związkowe, w tym NSZZ Solidarność zawiązały Komitet Protestacyjny i rozpoczęły okupację siedziby spółki. Związkowcy przedstawili postulaty, wśród których najważniejszym było pozostawienie siedziby Zachodniego Zakładu Spółki w Poznaniu. Żądali również wstrzymania zmian centralizacyjnych, przestrzegania ustawy o związkach zawodowych, porozumienia partnerów społecznych oraz Regulaminu pracy.

hd



fot. W. Obremski



Pikieta w Gniewczynie

Około tysiąca osób protestowało dzisiaj przed Fabryką Wagonów w Gniewczynie Łańcuckiej przeciwko łamaniu praw pracowniczych oraz w obronie pracowników i ich miejsc pracy, a także przeciwko działaniom zmierzającym do likwidacji zakładu. Wzięli w niej udział pracownicy fabryki, mieszkańcy Gniewczyny oraz związkowcy z Rzeszowa i Przemysła.

W wtorek rano pracownicy fabryki otrzymali trzymiesięczne wypowiedzenia z pracy. Oprócz tego firma od trzech miesięcy zalega z wypłatą pensji. 9 października Sąd Gospodarczy ogłosił upadłość układową, jednak pracownicy liczyli że firma dalej będzie pracować.

Związkowcy i załoga odpowiedzialnością za sytuację w firmie obarczają słowackich właścicieli fabryki, którzy świadomie doprowadzili przedsiębiorstwo do upadku. – W 2011 jednym z udziałowców tej firmy został nasz konkurent ze Słowacji. Wyciągnięto od nas know-how, a później pozbawiono nas majątku trwałego. Sprzedano grunt, a budynki oraz maszyny przejął bank. Fabryką zarządzała wynajęta firma konsultingowa. A teraz, gdy zakład przejął zarządca sądowy, firma konsultingowa nic już nie robi – wyjaśnia Grzegorz Niemiec z zakładowej Solidarności.

W pikiecie uczestniczył Piotr Duda, przewodniczący KK, który wyraził nadzieję, że sprawą fabryki zajmą się odpowiednie służby.

hd

Globalizacja – jak z nią żyć

– Czas na ucywilizowanie polskiej pracy – powiedział Piotr Duda, przewodniczący KK w Stalowej Woli. – Narastanie nierówności i traktowanie człowieka jedynie w kategoriach użyteczności nie mogą być jedynymi skutkami globalizacji w naszym kraju.

Wczoraj szef Solidarności wziął udział w konferencji naukowej „Globalizacja – jak z nią żyć?”. W konferencji pod patronatem marszałka województwa podkarpackiego, zorganizowanej przez związek uczestniczyli przedstawiciele polskich i chińskich związków zawodowych.

W swoim wystąpieniu przewodniczący KK zwrócił uwagę na prowadzony przez korporacje międzynarodowe w Polsce dumping społeczny, kosztem niskiego poziomu płac i życia milionów pracowników i ich rodzin. Człowiek znajduje się nierzadko gdzieś na końcu. Odpowiedzią związku na

globalizację powinno być równanie do standardów skandynawskich, gdzie prawo i praktyka powoduje, że 70 procent pracowników należy do związków

zawodowych, traktowanych jak poważny partner w dialogu z władzami i dobry ubezpieczyciel dla pracowników. Tymczasem w Polsce 75 procent kobiet i 62 procent mężczyzn w wieku do 28 lat pracuje na umowach śmieciowych. Warunki dobrej przyszłości dla młodych polskich rodziców to godne wynagrodzenie, stabilizacja zawodowa i godziwe warunki socjalne. – Trzeba skoń-

czyć z taką praktyką, że w Polsce kwota wolna od podatku jest niższa niż w Europie, a konkurencja na rynkach oznacza tylko dławienie i tak niskich płac, w porównaniu ze średnimi europejskimi – zaznaczył Duda.

– Wiadomo, że globalizacja czeka nas wszystkich. Myślę, że jesteśmy po części ofiarą, po części beneficjentem, ponieważ tracimy i zyskujemy – mówił Henryk Szostak, szef zakładowej Solidarności w Hucie Stalowa Wola. – Życie coraz bardziej pokazuje, że naprawdę nie wszystko idzie w dobrym kierunku, bo tracimy to, co najważniejsze, czyli naszą młodzież, która wyjeżdża.

Konferencję w ramach programu „Zrozumieć globalizację – godniej pracować” zorganizował Sekretariat Metalowców NSZZ Solidarność oraz KZ MOZ NSZZ Solidarność HSW.

hd



Pielęgniarki wysłane do segregacji śmieci

W Szpitalu Powiatowym w Zawierciu segregowaniem odpadów komunalnych prosto z kontenerów musiały zająć się pielęgniarki. Takie polecenie wydała podwładnym dyrektor placówki. Po przekopaniu kilkuset kilogramów śmieci pielęgniarki wróciły do pracy z chorymi.

– Pielęgniarki musiały grzebać w śmieciach przez dwa dni, 28 i 29 października. Wszyscy jesteśmy zbulwersowani. Na pewno tak tego nie zostawimy. Szykujemy skargę do Państwowej Inspekcji Pracy. Po naszej interwencji kontrolę w szpitalu zapowiedział sanepid. Oczekujemy też reakcji samorządu powiatowego, który jest organem

właścicielskim szpitala – mówi Małgorzata Grabowska, przewodnicząca Solidarności w zawierciańskim szpitalu.

Jak informuje przewodnicząca, dyrektor placówki tłumaczy swoją decyzję tym, że firma odbierająca szpitalne śmieci znalazła odpady medyczne w kontenerach na śmieci komunalne. Za tego rodzaju niedopatrzenie



szpitalowi grożą finansowe kary. – Nie wiadomo, w jaki sposób i czy rzeczywiście te odpady medyczne się tam znalazły. Natomiast pani dyrektor uznała, że pielęgniarki oddziałowe odpowiadają za segregację odpadów medycznych na oddziałach

i wydała im polecenie służbowe, aby przeczesały ogromny kontener śmieci. Kobiety, bojąc się, że stracą pracę, wykonały to polecenie – mówi Małgorzata Grabowska.

Czytaj więcej:

www.solidarnoscKatowice.pl

Zamknąć nielegalne składy z rosyjskim węglem

Górnicza Solidarność wesprze protest mieszkańców Białych Błot k. Bydgoszczy, którzy domagają się zamknięcia nielegalnego składu z importowanym węglem w ich miejscowości. Dziś o godz. 16.00 przed Urzędem Gminy w Białych Błotach odbędzie się pikietą mieszkańców w tej sprawie. W proteście weźmie też udział kilkudziesięciu reprezentantów górniczej „S”, na czele z przewodniczącym Jarosławem Grzesikiem.

– To, co dzieje się w Białych Błotach, to kolejny dowód, że państwo polskie nie radzi sobie z nielegalnie działającymi składami

węgla, handlującymi sprowadzonym ze Wschodu po dumpingowych cenach surowcem. Ten proceder niszczy polskie górnictwo i szkodzi polskiej gospodarce.

Protest mieszkańców Białych Błot pokazuje, że polskie społeczeństwo zdaje sobie sprawę, jakie szkody niesie ze sobą ta wolnoamerykańka na rynku handlu węglem – mówi Jarosław Grzesik, szef górniczej Solidarności.

Po zakończeniu pikiety członkowie górniczej Solidarności pojedą do Inowrocławia, aby spotkać się z kolegami z Inowrocławskich Kopalń Soli Solino, którzy od 21 października prowadzą protest głodowy. Górnicy z Solino żąda-



ją odwołania zarządu spółki, zaprzestania zastraszania załogi, przywrócenia do pracy zwolnionego pracownika oraz przywrócenia i przestrzegania zakładowego układu zbiorowego pracy.

www.solidarnoscKatowice.pl

Wygrana sprawa w sądzie

2 października 2014 roku Kancelaria Prawna Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ Solidarność przed Sądem Okręgowym w Legnicy pozytywnie i prawomocnie zakończyła sprawę pracownika z oświatowej organizacji międzyzakładowej w Lubinie, któremu wręczono oświadczenie o wypowiedzeniu warunków pracy i płacy.

W okolicznościach tej sprawy sąd jednoznacznie podkreślił, że art. 38 kodeksu pracy nakładający obowiązek konsultacji wypowiedzenia umowy o pracę z zakładową organizacją związkową jest przepisem bezwzględnie obo-

wiązującym. Pracodawca, zanim dokona wypowiedzenia umowy o pracę, musi obligatoryjnie przeprowadzić tryb konsultacji, co więcej – nie może przed udzieleniem przez organizację związkową odpowiedzi w terminie 5 dni wrę-



czyć pracownikowi oświadczenia o wypowiedzeniu warunków pracy lub płacy. Na marginesie tej sprawy warto podkreślić na przyszłość, że koledzy otrzymujący od pracodawcy oświadcze-

nia o wypowiedzeniu warunków pracy i płacy winni na przedłożonym dokumencie potwierdzić jedynie jego odbiór („otrzymałem w dniu...”, „potwierdzam odbiór w dniu...”

lub podobne sformułowanie) bez składania jakichkolwiek oświadczeń woli. W zakresie treści ewentualnych oświadczeń lepiej skonsultować się z prawnikami.

www.solidarnosc.org.pl/legnica

Komitet Przedsiębiorstw Industriall European



W dniach 22–23 października 2014 w Luksemburgu odbyło się posiedzenie Komitetu Przedsiębiorstw, w którym z ramienia Sekretariatu Metalowców wzięli udział: Małgorzata Calińska Mayer i Tomasz Czajkowski.

Na dwudniowym posiedzeniu rozpoczęto dyskusję nad funkcjonowaniem w przyszłości Industriall European Trade Union, o powołaniu przez Company Policy Committee otwartych grup dyskusyjnych Think Thank w 8 regionach Europy, przygotowywanej konferencji na grudzień 2015 roku i Kongresie w czerwcu 2016 roku. Podsta-

wowym celem działalności IndustriAll jest obrona pracowników. Aby robić to skutecznie, należy dążyć do utrzymania i rozwijania silnego i zrównoważonego przemysłu w Europie i mieć wpływ na politykę instytucji europejskich. W tym celu należy zapewnić większą koordynację pomiędzy związkami zawodowymi na poziomie

europejskim i poszczególnych krajów. Niezbędny jest dialog społeczny jako platforma do wprowadzenia i omówienia stanowisk związków zawodowych z pracodawcami.

Poważnym wyzwaniem jest radzenie sobie z ponadnarodową restrukturyzacją przedsiębiorstw. Omówiono kilka przykładów przeprowadzanych restrukturyzacji w poszczególnych koncernach, m.in. Alstom, ArcelorMittal,

ThyssenKrupp, Indesit. Zastanawiano się jak dalej postępować? Europejskie Rady Zakładowe istnieją od 20 lat. Industriall European powinien wspomagać negocjowanie porozumień dotyczących funkcjonowania ERZ w ponadnarodowych koncernach. Chodzi o to, żeby nie tylko kontrolować to co się dzieje, ale nieść pomoc związkowi zawodowemu i pracownikom.

solidarnosc.wroc.pl



Solidarność przeciw drugiemu pakietowi klimatycznemu

NSZZ Solidarność podczas dzisiejszego posiedzenia Komitetu Wykonawczego Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych głosowała przeciw wspólnej uchwale popierającej wyższe cele redukcji emisji CO₂ proponowane przez Komisję Europejską. Podobnie zachowały się pozostałe polskie centrale: Forum ZZ i OPZZ oraz austriackie związki zawodowe. Pozostałe organizacje, w tym szczególnie skandynawskie związki zawodowe, głosowały za. Niemcy się wstrzymały.

– Nie mogliśmy zablokować ani zawetować tej decyzji, ale nasz przedstawiciel głosował przeciw i zażądał wpisania tego do protokołu – powiedział Piotr Duda, szef Solidarności.

– To przykład dla pani premier jak powinna się zachować na nadchodzącym szczycie unijnym – dodał.

Zdaniem związku proponowane przez KE ograniczenie

doprowadzi do zmniejszenia konkurencyjności europejskiej i polskiej gospodarki, gdyż emisje z krajów UE, to tylko 14 proc. światowej emisji CO₂. Nałożenie 40 proc. redukcji,

choć technicznie możliwe, będzie się wiązać z gigantycznymi kosztami, co z kolei spowoduje wzrost cen i kosztów wytwarzania energii, co musi doprowadzić do spadku liczby miejsc pracy i zmniejszenia konkurencyjności.

– Wiele firm wyprowadzi produkcję tam, gdzie tych ograniczeń nie ma, a ponieważ będą chcieli ciąć koszty, to prawdopodobnie będą jeszcze bardziej truc, niż trują w Europie – uważają związkowcy. Coś co ma zmniejszyć emisję gazów cieplarnianych na świecie, w konsekwencji ją zwiększy. To jakaś totalna schizofrenia i przeciw takim rozwiązaniom. Solidarność będzie protestować – dodają.

Nowa polityka energetyczno-klimatyczna Unii zakłada nowy cel redukcji emisji CO₂ w wysokości 40 proc. do 2030 r. (względem 1990 r.). Obowiązujący obecnie cel redukcji, to 20 proc. do 2020 r.

ml

Spis treści „Tygodnika Solidarność” nr 45

ZWIĄZEK

- 10 Samorządna Rzeczpospolita** | K. Świątek | W większości regionów Solidarność wystawia kandydatów w wyborach samorządowych lub rekomenduje osoby, które popiera
- 13 Skalę porażki dopiero poznamy** | E. Zarzycka | Rozmowa z Dominikiem Kolorzem przewodniczącym ZR Śląsko-Dąbrowskiego, o nowym pakiecie klimatycznym UE
- 15 Okupacja PKP Cargo** | M. Chudkiewicz | Jest porozumienie w PKP Cargo w Poznaniu
- 16 Na równych prawach** | B. Madajczyk-Krasowska | O wstępnych założeniach nowej formuły dialogu społecznego
- 18 Protest głodowy w Solino** | B. Gajdziszewska | Dlaczego głodują w kopalni Solino
- 19 Przytłaczająca większość za odwołaniem zarządu** | M. Jurkowski | Pracownicy kopalń i zakładów należących do Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA opowiedzieli się za odwołaniem kierownictwa spółki

KRAJ

- 21 Polska oaza dla bankierów** | M. Miłoś | Toksyczne kredyty we frankach nie obchodzą KNF
- 30 Wspomnienia ze szkatułki wyjęte** | s. T. Brzezińska | Tajemnice relikwii ks. Jerzego Popiełuszki – rozmowa z s. Laurencją Kazimierą Fabisiak

SWIAT

- 25 Opcja prozachodnia w państwie oligarchicznym** | M. Miłoś | Co po wyborach na Ukrainie

STAŁE RUBRYKI

Wydarzenia

Kraj 4–6

Związek 2, 14, 20

Porady prawne 36–39

Na sportowo 40, 41

KOMENTARZE I FELIETONY

Jan Pietrzak 5

Mieczysław Gil 5

Stanisław Żaryn 24

Marek Jan Chodakiewicz 28